

Kalejdoskop wiadomości

Rozmowy ze szwajcarskim ministrem

We śróde prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas spotkał się z gościnnie na Litwie ministrem spraw zagranicznych Szwajcarii Flavio' Cottii i z towarzyszącymi mu osobami. Mówiono o państwach wschodnich i ich działalności w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). W przyszłym roku Szwajcaria będzie przewodniczyła OBWE i chciałyby otrzymać od Litwy wyczerpującą informację na ten temat.

We śróde ministra spraw zagranicznych Szwajcarii i towarzyszące mu osoby przyjął także premier Litwy Adolofas Šteiševičius. Z zadowoleniem przyjęto wiadomość, że Szwajcaria nadal zamierza pomagać Litwie w umacnianiu bankowości, modernizacji gospodarki rolnej, w dziedzinie ochrony zdrowia.

Nauczyciele obchodzą swe święto zawodowe

W przededniu Międzynarodowego Dnia Nauczyciela, w Litewskim Centrum Dzieci i Młodzieży odbyły się uroczystości.

Przemawiający na uroczystej akademii premier Adolofas Šteiševičius zaznaczył, że w przededniu Międzynarodowego Dnia Nauczyciela rząd na swym posiedzeniu zaoprobował program komputerzacji szkół, a w budżecie przyszłego roku zaplanował przydział większych środków na oświatę.

Artykułowi Wileńscy Audrys Juozas Bačkus podziękował pedagogów za to, że mimo wszelkich trudności "ciepło swych serc i umysłu oddają tym, których nazywamy młodym pokoleniem Litwy".

Międzyparłamentarna umowa upracownicy konsultacje Niemiec dla Litwy

Wczoraj w Wilnie podpisano umowę rządów Niemiec i Litwy o zasadach konsultacji i współpracy.

Pięcioletnią umowę podpisał minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys i nadwczesny i pełnomocny ambasador Niemiec na Litwie Reinhart Kraus.

Umowa wymienia cele programu konsultacji, środki i warunki jego wykonania. W dokumencie akcentuje się wspólne dążenie państw do wspierania postępu ekonomicznego, naukowego i naukowo-technicznego, prawnego i socjalnego oraz wyraża chęć krajów do pogłębiania stosunków partnerskich.

Sejmowy komitet SZ nie próbuje odwołania ambasadora Adolofasa Venskusa

Na posiedzeniu sejmowego komitetu spraw zagranicznych jednogłośnie odrzucono wniosek ministra spraw zagranicznych o odwołaniu Adolofasa Venskusa ze stanowiska ambasadora Unii Europejskiej.

Przewodniczący Komitetu Kazys Bobelis i jego zastępca Algirdas Gričius zaznaczyli, że nie aprobują procedury odwołania. Jak powiedział dziennikarzowi BNS członek komitetu, socjaldemokrata Vytautas Plečiaitis, w zasadzie zgadzają się oni, że należy zmienić ambasadora, uważają jednak, że mogły zostać w ambasadzie jako doradca i przekazać swe doświadczenie pracy dyplomatycznej.

Tymczasem przedstawiciele partii opozycyjnych uważają, że poczynienie jakichkolwiek zmian w placówce dyplomatycznej Litwy w Brukseli obecnie jest szkodliwe, a odwołanie ambasadora A. Venskusa zaszkodziłoby prestiżowi kraju.

Mianowano nowego kierownika Inwestycji Litwy

Rada Agencji Inwestycji Litwy mianowała nowym dyrektorem generalnym Agencji wybranego w drodze konkursu 42-letniego zawodowego dyplomata Algisa Avilėnisa.

A. Avilėnis urodził się 13 lipca 1953 r. w zestaniu, w Komi ASRR. W 1960 r. rodzina przenieśli się do Stanów Zjednoczonych. A. Avilėnis studiował politologię na Uniwersytecie w Chicago, zdobył stopień bakałarza. W ciągu ostatnich 15 lat pracował w służbie dyplomatycznej USA w Austrii, Polsce, na Wyspach Bahamskich, w aparacie Departamentu Państwa w Waszyngtonie.

Nowy dyrektor generalny AII, zna języki angielski, niemiecki, polski. Jest żonaty, ma dwie córki.

"Neris" SA: nadzieje perspektywy

Spółka akcyjna "Neris" zmienia rodzaj produkcji. Zamiast dawniej wytwarzanych popularnych maszyn do produkcji pasz, które ostatnio już nie cieszyły się popytem, obecnie wytworzą się tu szkielety samochodów do przewozu diamentów, zaczęto naprawiać wagony kolejowe.

Nowa produkcja "Nerisu" pomoże przedsiębiorstwu pokonać klępkę finansową. Zgodnie z umową zawartą ze szwedzką firmą "Kalleitės Maskin", w roku bieżącym zakład wyprodukuje 400 takich samochodów. Cieszą się one popytem w krajach skandynawskich, mają europejski znak standardu (ES).

Litewska elektronika wchodzi na rynek światowy

We śróde w spółce akcyjnej "Vilniaus Vingis" (były zakład komponentów radiowych) zaczęła działać taśma produkcji systemów sterowania kineskopów kolorowych telewizorów. Urządzenia produkcyjne i nowoczesny, odpowiadający standardom światowym system sterowania zaprojektowali na zamówienie lidera przemysłu elektronicznego — firmy "Samsung" — specjaliści "Vilniaus Vingis". Ta taśma produkcyjna i sam system sterowania, od którego jakości zależy obraz na ekranie telewizyjnym, kosztowały przedsiębiorstwo 1 mln 200 tys. litów.

Zarejestrowano grupę zrzeszonych parlamentarzystów nie należących do frakcji

W Sejmie zarejestrowano jeszcze jedną grupę parlamentarzystów, zrzeszającą posłów nie należących do żadnej z 8 frakcji. Poinformował o tym na śródnym posiedzeniu parlamentu marszałek Sejmów Česlovas Juršėnas.

Do tej grupy należą byli członkowie frakcji socjaldemokratów Kazimieras Antanavičius, byli członkowie frakcji DPPL Vytautas Bubyns, Kęstutis Gaska i Julius Veselika, członkowie Związku Centrum Romualdas Ozolas i Egidijus Bičiūskas, także Kazys Bobelis i Albinas Vaižmuša.

Nie należący do frakcji sejmowscy posłowie zrzekli się, by aktywnie uczestniczyć w proceduralnej działalności parlamentu.

Nowa grupa posłów stała się dziewiątą frakcją sejmową. Według liczby członków jest czwartą po frakcjach DPPL, konserwatystów i chrześcijańskich demokratów. Jednak grupa zrzeka posłów o dość zróżnicowanych poglądach.

Ć. Juršėnas i A. Endriukaitis obecnie są jedynymi posłami Sejmu nie należącymi do frakcji.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

W Sejmie RL

Ć. Juršėnas o poselskim dorobku

— My — partia pracy, pracujemy, a nie na próżno dyskutujemy — stwierdził przewodniczący Sejmu RL Česlovas Juršėnas. Zilustrował to konkretnymi przykładami. Narodziła się ustawa o wspólnotach religijnych, zlikwidowano ulgi dla wielu kategorii pasażerów w transporcie publicznym, powzięto ustawę regulującą granice miast i rejonów — olickiego, mariampolskiego, orańskiego i Druskienniki. Do końca bieżącej sesji posłowie zamierzają uregulować również granice Wilna, Kowna, Ignaliny, Visaginasa i odpowiednich rejonów. Zdaniem Ć. Juršėnasa wywoła to burzliwe dyskusje. W Sejmie w ramach kontroli parlamentarnej złożony sprawozdania poszczególne kierownicy instytucji wykonawczych. Ć. Juršėnas dodał, że opozycja ma wszelkie warunki, by się wykazał.

W październiku posłowie przystąpią już do omawiania projektu budżetu na przyszły rok. "W drodze" jest ustawa o środkach masowego przekazu, również — o radiu i telewizji oraz o tajemnicach państwowych. Marszałek Sejmu ma nadzieję, że podczas jesiennej sesji zostanie skorygowany art. 47 Konstytucji RL. Jednak należy osiągnąć w tej sprawie porozumienie największych frakcji. Zakaz sprzedaży ziemi obywatelom, o czym głosi art. 47 Ustawy zasadniczej, byłby przeszkodą na drodze przystąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

Niezdyscyplinowani posłowie?

Posłowie też byli kiedyś uczniami i widocznie nieobecnie im były wykazy. Tak się zbiegło, że w Dniu Nauczyciela Ć. Juršėnas podał dane statystyczne, świadczące o aktywności poselskiej, o obecności, jak zarwał, na "lekcjach" w Sejmie czyli posiedzeniach plenarnych. Cyfry ilustrują działalność każdego stanu od 25 listopada 1992 r. do 1 października br. Ponad tysiąc razy zabierali głos przedstawiciele opozycji A. Kubilius, A. Balčytis, S. Pečiūliūnas.

Jak na te by "rekordzistów" wyglądał frakcja ZPL? R. Maciejkianiec przemawiał 86 razy, A. Ploksztos — 43, Z. Siemienowicz — 28, J. Mincewicz — 10 razy.

Z opozycji wywodzą się najbardziej niezdyscyplinowani posłowie, którzy opuszczają najwięcej posiedzeń. Do fenomenalnych zjawisk Ć. Juršėnas zalicza to, że 4 posłowie (nie są oni członkami frakcji DPPL) podczas ubiegłej sesji ani razu nie brało udziału w posiedzeniach sejmowych komitetów. Przewodniczący Sejmu nie wyklucza tego, że niezdyscyplinowani posłowie mogą uciepieć finansowo. Statystyczne dane Ć. Juršėnasa dotują 453 posiedzeń. Z tego J. Mincewicz nie był obecny na 202, Z. Siemienowicz opuścił 173 posiedzenia, R. Maciejkianiec — 156, A. Ploksztos — 113. Jeśli chodzi o ustawodawczą inicjatywę, to R. Maciejkianiec przedstawił 9 projektów dokumentów, Z. Siemienowicz — 3, J. Mincewicz — 1.

Strzeżcie się, przemytnicy

(Dokończenie ze str. 1)

wynosi 653 Lt, to po zwiększeniu przekroczy on 1 tys Lt.

Odpowiadając na pytanie: czy prawda, że płać się łapówki za urządzenie się do pracy w charakterze celnika V. Geržonas określił kryteria, którymi kieruje się komisja przyjmująca do pracy. Przede wszystkim to: wyższe wykształcenie (teraz posiada je 51 proc.), poprzednia działalność kandydata na celnika oraz znajomość języków obcych, umiejętności pracy na komputerze.

Nie zważając na to jest duża płynność kadry. Z ponad 3 tys. celników pracujących ostatnio tylko 200 może poszczycić się 5-letnim stażem pracy czyli są tu od chwili utworzenia

szkuby. Przeciwno 14 byłoby celnicami wszczęto sprawy karne.

Zdaniem dyrektora, największe niepokój budzą przeliczenia kłajpedzkim porcie i na granicy Białorusią. Na polskim, dotychczas współpracy z polskimi celnicami padła jednoznaczna odpowiedź: przystąpieniu do pracy nowych policjantów w celu wyeliminowania szkodliwych celnych, sytuacja nie ma

Danuta DAWIDOWICZ

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Senamiesčio bankas"	3.96	4.00	2.74	2.83	0.70	0.90
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.73	2.82	—	—
"Hermis"	3.96	4.00	2.76	2.82	0.70	0.89
"Litimpks bankas"	3.96	4.01	2.74	2.81	0.80	0.87
"Tauru bankas"	3.97	4.01	2.75	2.84	0.70	1.00
"Lietuvos valst. kom. bankas"	3.96	4.01	2.73	2.83	—	—

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	100 zł
Austria	1 ATS	23.710
Belgia	100 BEF	23.710
Dania	1 DKK	4.000
Flandria	1 FIM	4.000
Francja	1 FRF	1.936
Hiszpania	100 ESP	166.640
Holandia	1 NLG	3.603
Japonia	100 JPY	333.333
USA	1 USD	23.710
Kanada	1 CAD	23.710
Norwegia	1 NOK	1.936
Portugalia	100 PTE	200.484
RFN	1 DEM	23.710
Szwajcaria	1 CHF	23.710
Szwecja	1 SEK	2.037
W. Brytania	1 GBP	3.000
Włochy	100 LIT	3.333

Wilno nocą

Zwykle życie nocą zamiera. Większość ludzi śpi mniej lub bardziej spokojnym snem. Często, czując ulicę robią się puste już po ósmej wieczorem. Zakamierzone, wyciszone nawet życie towarzyskie. Młodzież coraz częściej wyczerpana zaszalałymi imprezami, lub po prostu przy małej czarnej w domu.

Faktem jednak jest również to, że nocą niekiedy zdarzają się przerażające zaszaleństwa. W domu, zaczyna boleć żab, nieprzytomny facet usiłuje włamać się do pokoju i nie może, zaczyna krzyczeć, że północnym wierzchem lub nawet nocą wpadają nieznajomych goście, a tu jak na złość lodówka pusta. Słowem, w życiu bywają sytuacje bardzo nieprzewidywane i niekopiwalne. Na szczęście, w Wilnie, w życiu nocą do rozwiązania. Niekiedy jednak kłopot polega na tym, że nie ma nikogo, do kogoś szukać się zwrócić, nie znamy adresów, telefonów.

Chcąc od razu, w każdy piątek będziemy podawać niektóre adresy i telefony potrzebnych osób nocnych. Ponieważ w dobie obecnej wiele z tych adresów może się zmieniać, będą się prawdopodobnie zmieniać adresy i telefony. O wszystkich zmianach, w miarę naszych możliwości, będziemy informować.

Służby pilne i awaryjne działające całą dobę

- Strajk pobrania: tel. 01
- Policja: tel. 02
- Popłowiec ratunkowa: tel. 03
- Taśmowa noc: tel. 44-41-00
- Jakiś pędzelnik lub kaskier: tel. 26-00-55
- Asysta elektryczna w domu: tel. 26-00-55

Całodobowa pomoc lekarska oraz dyżurne apteki

- Chirurgia urazowa: ul. Ślibniami 29, tel. 26-88-19
- Chirurgia urazowa dziecięca: ul. Antakimów 51, tel. 74-40-92
- Chirurgia przychodnia laryngologiczna i okulistyczna: ul. Subačiaus 26, tel. 46-87
- Psychiatria stomatologiczna, chirurgia stomatologiczna (obsługująca również dzieci): ul. Zalginio 115, tel. 72-73-67
- Dziurny lekarz udzielający konsultacji telefonicznie: tel. 72-53-14
- Apteka nocna: Gedimino pr. 27, tel. 61-01-35

Nocne sklepy spożywcze

- "Piez Juozapa": Laisvės pr. 125, tel. 48-16-42
- "Lovers": Stanevičiaus 23, tel. 47-68-31
- "Sėkimas": Šeškinės 32, tel. 41-51-72
- "Kavariai": Kalvanų 124, tel. 76-53-36
- "Sąjūdis": Saimūnų 23, tel. 72-30-39
- Prisijunk Centras "VIVA": Pelesco 1, tel. 63-47-36
- "Aodas Apolona": Savanorių pr. 43, tel. 23-75-47
- "Sėnėsis Vingis": Savanorių pr. 11, tel. 63-36-50
- "Sėgė": Antakimio 61, tel. 74-35-22
- "Sėkimas": Medicinos R. 41, tel. 47-57-58 lub 47-59-15
- "Tėnas": Juozapavičiaus 2, tel. 75-10-20
- "Ava": Kalvanų 101a, tel. 76-63-10

Restauracje

- "Pėlėngis", Salon "Bingo", ul. Vilniaus 10, tel. 62-09-01
- "Zėmėna", ul. Žirmūnų 67, tel. 77-99-39 (dykustyki – piątek, sobota, niedziela)

Gojące dania do domu

- Spėkka Akcyjna "Lina": tel. 41-09-08 (przystawkę, zupę, porcję dania, sałatkę, kawy, herbata).
- Firma "Sėdėna": tel. 78-27-16 (zupy, porcję drugie dania, przystawkę, sałatkę, kawę, herbata, sok, tosty, ciulėtki, kody i (owadgali) nawet tosty).
- "Sėnos virtėvė": tel. 82-05-89 (od 10 do 2 w nocy), pizza.
- Mozdėrowy telefon zaufania: 75-17-17 (od godz. 16 do 6)
- Możemy nadszyc, za tego rodzaju informacja naszych Czytelników zainteresuje.
- W przydatności lubka w zabogaci się jeszcze o nowe telefony i adresy. Zwręca, chcemy aby telefony, moze Czytelnicy też coś nam podpowiedzą. Tel. 42-78-54 i 64-66.

Mirosława JANUSZKIEWICZ,
Julitta TRYK

Sześćdziesięciolecie Uniwersytetu Pedagogicznego

Uroczystości i poważne dyskusje na konferencji naukowej

W śróde w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym (WUP) rozpoczęła się międzynarodowa konferencja naukowa "Reforma oświaty i przygotowanie nauczycieli", informuje ELTA. W trzydniowej konferencji bierze udział około 500 pedagogów uczelni wyższych i szkół średnich, instytucji wychowania przedszkolnego, specjaliści z prawie dziesięciu krajów zagranicznych.

Jak wiadomo, wspomniana konferencja jest częścią obchodów 60-lecia założenia Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. W czwartek z tej okazji na WUP odbyło się jubileuszowe święto, podczas którego prezydent Litwy Algirdas Brazauskas przelał wstęgę na otwarcie nowego gmachu wydziału nauk przyrodniczych.

Na mocy dekrety prezydenta Litwy za zasługi w dziedzinie oświaty, nauki i kultury Litwy z okazji jubileuszu 60-lecia Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego Orderami Kaicia Gediminas nagrodzono kilku wykładowców i pracowników uniwersytetu.

A. Brazauskas wręczył ordery czwartego stopnia profesorem Pranasowi Bucusowi, Pranasowi Survilei, Vladasowi Valentiniuišuiowi i docentowi Aldionie Valtekūnienei. Ordery piątego stopnia zostały wręczone dyrektorowi biblioteki Emilijui Banionytėi, kierownikowi chórki Margarycie Gedvilėi i kierownikowi laboratorium Pimantasowi Pupelišuiowi.

Z okazji jubileuszu wydano także historyczny "Wileński Uniwersytet Pedagogiczny 1935-1995", folder w językach litewskim i angielskim, teży wspomnianej konferencji.

Polska

Siedem spornych punktów Konkordatu

"Życie Warszawy" dowodziło się jak Episkopat tłumaczy sprawę sporne punkty traktatu z Stolicą Apostolską. Według dziennika, siedem spraw, do których odnosi się wspólny dokument, to: kwestia niezależności i autonomii parafstwa i Kościoła, duszpasterstwo w zakładach opieki, szpitalach oraz wycieczkach i poprawkach, uznanie małżeństw kościelnych w prawie cywilnym, pochówek niekatolików na cmentarzach parafialnych, nauczanie religii w szkołach i przedszkolach, a także współfinansowanie przez państwo Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Kościół deklaruje m.in., że duszpasterze katolicki powinni mieć dostęp do osób, które się tego domagają. Oznacza to, że duszpasterze nie muszą być obecni np. w zakładach opieki czy szpitalach prowadzonych przez inne kościoły – wyjaśnia "Życie". Duszpasterstwo w zakładach zamkniętych odbywało się na dotychczasowych zasadach. Zdaniem Kościoła, również nauczanie religii w szkołach powinno się odbywać na mocy obowiązujących przepisów prawnych, zaś uznanie małżeństw kościelnych w prawie cywilnym – powinno być rozstrzygnięte na drodze ustawowej. Episkopat proponuje, żeby kwestie pochówku niekatolików rozstrzygał tak, jak reguluje to obowiązująca ustawa o cmentarzach. Oznacza to – zdaniem "ŻW" – że w miejscowościach, w których nie ma nekropolii komunalnej, cmentarze parafialne byłyby zobowiązane do udzielenia miejsca dla wszystkich religii, niezależnie od ich wyznania.

Kwaśniewski nadal faworytem

Według najnowszej publikacji CBOS, za faworyta wyborów prezydenckich nadal uważany jest Aleksander Kwaśniewski. Małec jednak liczba ankietowanych sędzących, że zostanie on głową państwa. Coraz więcej osób wierzy w sukces Lecha Wałęsy i Hannę Gronkiewicz-Waltz. Najbardziej zmobilizowaną grupę wyborców mały obywateli i Kwaśniewski.

Półowa ich elektoratów żyje w 100 proc. zdecydowana głosować na nich w wyborach. Pewni swego elektoratu mogą być też Jan Olszowski (54 proc.) i Leszek Moczulski (45 proc.), choć obydwa tracą w stosunku do liderów ranking, z powodu dużej liczby osób, które głosowałyby na nich najwyżej w 50 proc.

Parę stosunkowo najmniej uzupełniających się kandydatów, a zarazem największych rywali stanowili niezmiennie Kwaśniewski i Tadeusz Zieliński, a za nimi Wałęsa i Gronkiewicz-Waltz. Po ustąpieniu kłóregoś z kontrkandydatów na ogół zyskiwałyby ok. jedną czwartą jego elektoratu. Wyjątkiem jest Zieliński, który mógłby pozostać aż 34 proc. obecnych zwolenników lidera SLD. Dla Jacka Kuronia korzyścią byłaby rezygnacja każdego z pozostałych czterech najbardziej liczących się pretendentów.

Za głównego faworyta wyborów prezydenckich uważany jest nadal Kwaśniewski. W przekonanio 30 proc. badanych to on zostanie prezydentem, ale jeszcze w maju w jego sukces wierzyło 39 proc. Rośnie przekonanio o zwycięstwie Wałęsy (z 13 proc. w maju do 17) i Gronkiewicz-Waltz (z 1 do 16 proc.). W sukces Kuronia wierzy już tylko 4 proc. ankietowanych (spadek z 9 proc.), a w Zielińskiego tylko 2 proc., o połowę mniej niż w maju.

Najwięcej antypatii wśród wyborców wywołuje Stanisław Tymfiński, aż 45 proc. badanych jest przekonanych, że nie będzie na niego głosować, następnie Wałęsa (41 proc., ale jeszcze w czerwcu 50 proc.), Leszek Moczulski (29 proc., w czerwcu 40 proc.) i Aleksander Kwaśniewski (28 proc., a w czerwcu 26). Najmniejszą niechęć przyszłych wyborców wywołuje Zieliński (tylko 3 proc., w czerwcu 4 proc.).

Gronkiewicz-Waltz chce zjednoczyć obóz solidarnościowy

Hanna Gronkiewicz-Waltz chce zjednoczyć rozbity obóz solidarnościowo-niepodległościowy. Kandydatka na prezydenta powiedziała, że jeszcze przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do wyborów myślała o konieczności zjednoczenia rozbitej centroprawicy i obozu solidarnościowego.

Według niej, rozbicie obozu solidarnościowo-niepodległościowego doprowadziło do zwycięstwa sił postkomunistycznych w wyborach parlamentarnych w 1993 r. Jej zdaniem, po 6 latach przemian obywatela mają trudności z określeniem, czy żyją w nowym III RP, czy wciąż w państwie stanowiącym kontynuację PRL. Wina za taki stan obarczyła elity dawnej opozycji, która okazała się niezdolna do rzeczywistego zerwania ze spuścizną PRL i do budowy nowego państwa. Stwierdziła, że należy bronić państwa przed rządami starszych elit władzy, przywracających porządku PRL.

Pavarotti koncertował w Sali Kongresowej

W warszawskiej Sali Kongresowej odbył się koncert Luciano Pavarottiego. W repertuarze znalazły się arie z oper Giacomo Pucciniego i Giuseppe Verdiego oraz pieśni neapolitańskie. Artysta kilkakrotnie bisował.

Mimo kolosalnych cen biletów (najdroższy 9 mln zł) Sala Kongresowa zapelniała się do ostatniego miejsca. Większość na widowni nie stanowiąli jednak melomani, lecz ludzie biznesu. Naukowcy i miłośnicy belcanta zgromadzili się na placu przed Pałacem Kultury i Nauki, gdzie na gigantycznym ekranie mogli podziwiać koncert "króla tenorów".

Po zakończeniu występu masowo udał się na koloację do hotelu Marriott. Niektórzy widzowie podają jego tropem. Przyjemność wieczera z Pavarottim kosztowała dodatkowo 3 mln zł.

Mistrz Europy podejrzany o brutalne wymuszenie

Prokuratura Rejonowa w Opolu zwiększyła listę zarzutów stawianych aresztowanemu w września br. 5-mięzycznemu, podejrzanym m.in. o brutalne wymuszenie. Wśród nich znajduje się naturalizowanie Polak z Ukrainy tegoroczny Mistrz Europy w podnoszeniu ciężarów, Andrej K... Oprócz policjanta kijem baseballowym i ogrybienia Przemysława S., podejrzanym zarzuca się, że w nocy z 24 na 25 września w klubie nocnym "Cortado" w Opolu podał torturę Macieja T., aby zmusić go do przepisania własności jego samochodu na rzecz wskazanej przez nastąpiłko osoby. Macieja T. bito kijem baseballowym, zaskiano na różnych częściach ciała kłosa flusarski. Włosy i nogi oblało mu latowalnym płynem, który następnie podpalono; grożono mu także przewierceniem kolan uruchomioną wiertarką. W końcu "transakcja" doszła do skutku.

Litwa chce nowej umowy z USA o ściganie zbrodniarzy wojennych

W śróde Litwa odwiadczyła, że chce obnowić umowy ze Stanami Zjednoczonymi, na mocy której będą ściganie osoby, popełniące zbrodnie wojenne, m. in. nielegalnie zabijając, Litwinów i nielegalnie, podlegające o odebranie znaczącej roli w masowej Żydów.

Wobec oskarżeńc federalni USA, Litwa zamieć 88-letniego A. Liulekisa, który w latach 1941-1944 był kierownikiem policji tajnej rejonu wileńskiego, do odpowiedzialności z oskarżenia o przekazanie opracowań o przestępstwach tysięcy Żydów. Władze USA chcą poznać A. Liulekisa oby-

watelstwa USA i przekazać go Litwie, gdzie ma być pociągnięty do odpowiedzialności. Co prawda, funkcjonariusze USA zamierzają się wapiłowościach ze strony tego państwa byłtychego co do ważności umowy z Niemcami.

Niemieci rzecznik prasowy prezydenta Litwy A. Brazauskas zapewnił, iż rząd jego i prokuratura są zdecydowane pociągnąć do odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych. Jak powiedział przedstawiciel, grupa prawników kraju w następnym miesiącu uda się do USA, aby osiągnąć porozumienie w sprawie podpisania nowej umowy. "Po podpisaniu tej umowy Li-

twa będzie miała podstawę prawną domagać się ekstradycji osób, uczestniczących w masowej zagładzie w latach drugiej wojny światowej, z A. Liulekischem włącznie", powiedział przedstawiciel.

Na Litwie przed wojną mieszkała liczna wspólnota żydowska, Wilno zwanę było nawet "litewską Jerozolimą". W latach wojny zgładzono 94 proc. czyli 220 tys. zamieszkałych tu Żydów.

A. Liulekis, były pracownik spółki wydawniczej, który przez wiele lat spokojnie mieszkał w stanie Massachusetts, nie przyznaje się do winy.

Router — ELTA

kich (z nich dwóch dzieci i 8 kobiet). Ci ostatni zostali dostarczeni do punktu rozdzielczego przy ul. Bokšto w Kłajpedzie, aresztowanego przez Główny Komisariat Policji.

Podczas zatrzymania okrętu zostali również zatrzymani członkowie załogi S. (ur. 1960 r.) i Ź. (ur. 1960 r.), którzy autobusem wzięli do ujęcia kanału Wilhelma II obywateli Azji oraz inicjatora nielegalnej przewoźki R. (ur. 1967 r.).

Okradziono 2 ambasady

4 października między godziną 11 min. 40 a 12 min. 20 przy wejściu do Zakretu na ul. Čiurlionio z samochodu wozy-850 należącego do ambasady Rosji (korzystał z niego wojskowy atakier W. Pawłow) skradziono magnetofon.

W nocy z 3 a 4 października z samochodu pracownika administracji ambasady Włoch na Linio Voto Bonato, po wybieści zsyty, skradziono magnetofon. Przygotowała Irena LITWIN

Wpłaki i wypadki

Zgłoszenie i informacja MSW RL 4 października br. w kraju zanotowano 144 przestępstwa, w tym: 2 zabójstwa, 2 obrażenia ciała, 1 gwałt, 12 wyrobków kradzieży, 5 rabunków, 4 oszustwa, 118 kradzieży, z tego 10 samochodów. Zanotowano 16 awarii ruchu drogowego i 8 pożarów. Zdarzył się 1 wypadkowy wypadek. Znałaziono zwłoki 11 osób. Poszukiuje się 13 zaginiono. Zaręmano 63 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Włamanie

4 października złodzieży włamali się do mieszkania ob. L. przy ul. Sėnos virtėvė w Wilnie, skradli różne rzeczy. Wyceniono wyrosz około 40 000 litów.

Carinajavikie "operacje"

4 października na bazare Gardėnu w Wilnie, w czasie "operacji" policji, w której było 430 USD i 1000 litów. Podejrzany został zatrzy-

Zapal "Korsara"

4 października o godz. 4 min. 30 na Morzu Bałtyckim, na odległości 4 mil od portu w Kłajpedzie został zatrzymany okręt "Korsara" zarejestrowany w Kłajpedzie. Zaręczył, który płynął bez znaków rozpoznawczych. Na okręcie było 3 członków załogi bez dokumentów osobistych. Później ustalono ich osobowości: byli to ob. Rosji P. Artamonow (ur. 1965 r.), P. Jurėvicius (ur. 1960 r.) i kapitan okrętu P. Galjevskis (ur. 1959 r.). Okrętem płynęło również 60 obywateli krajów azjaty-

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS AIDAS

• "Czy pozwolili na wybory?" — z rozważań Vytautas Landsbergisa w rubryce "Opinie".
 • "Hasło Związku Ojczyzny" nie widami, lecz głosowaniem! nie podoba się tym, którzy obawiają się głosowania.
 • Wiedź boją się mniej, może nawet czekają na nie, by móc zastosować przemoc, pucz od góry, zniszczyć opozycję i wprowadzić dyktaturę.
 • W takim przypadku Moskwa przyklasnęła, a Zachód umywałby ręce: rzekomo Litwini wybrali komunistów, pogrzebali demokrację, zbliżają się ku Eurazji, i jak tu im pomóc. Tońcicie, bracia, a wtedy i my będziemy mniej mieć problemów.

Do tego celu wspólnie przysłużyłoby się tak zwany prawicowy ekstremizm. Tak zwany, rzekomo — możemy tak go określić, gdyż zbyt często nadstawiał ucha KGB.

Oto wydanie, które z daleka trąca dawnymi tajnymi służbami: "Naujas kelias", nr 2. Ze słupów Gedimina zlepiąca swastyka, szubienica, obory koncentracyjne, mordostwa, zapowiadająca zdem pięć — to tylko obrazki, rysunki, kwiatki. Treść — to już owoc: przeciwko Żydom, rosyjskojęzycznym i Polakom, przeciwko chrześcijaństwu ("Jezus — na wół idiota, który zebrał grom wielbicielej z dna społecznego"), z którego "wywodzą się całe zło społeczeństwa z ostatnich wieków". Choty — to czysta biała ras, pogańska moralność, nie zabraniająca "zabijać i tworzyć", "śmierć nikczemnikom" i "niech żyje dyktatura". Szczytem tekstu — zadowolenie, że naziski strzelali Żydom i odpowiednio cytaty Hitlera. Krótko mówiąc, celowy program KGB do szerzenia na Zachodzie i w Izraelu, by wszędzie spowodować burzenie, jaka okropna jest ta Litwa! (...)

Popelżyły się stosunki z Polską, tam przyjaźnie i całkiem racjonalnie pojmując się wspólnie cele bezpieczeństwa państwa, współpracą na tym dziedzinie staje się konkretna. Oczywiście, natychmiast następują kontrforty, usiłując się wciągnąć materiał izolacyjny. Na Litwie znów ujawnia się "obrońcy Polaków przed Litwinami: ze strychu wyciąga się już zapomniane prowokatora, ideologa "polskiego państwa ZSRR" I. Tichonowicz i "Nasza Gazeta" (Nasza?) drukując jego zachęty, by Polacy litewscy brali przykład... z Serbów bośniackich. W samej Polsce o Litwinach znów się mówi jak o poganych ("wspólna dwóch katolickich państw byłaby niepożądana), znów oskarża się ich o morderstwo Polaków i Żydów, tak jakby nie było okupacji niemieckiej. Myślę, że wiem, w czym to interes i pocieszam się, że nie jest to dominująca linia w stosunkach naszych krajów.

Jednak oznak nie brakuje: podawane wszelkimi napięcie i niezgoda, szuka się sposobów odizolowania, skompromitowania Litwy w oczach świata demokratycznego. Jeżeli DPPL ze strachu odwoła się do dyktatury, wykona najczarniejszą robotę, różna zdradzie, której się dopuściła KPL» (...)

LIETUVOS rytas

• Słowa ministra R. Vaitekūnaa rozbiegają się z czynniami:

publikacja Arūnasa Jonuša: "W ubiegłą sobotę podczas uroczystej akademii z okazji 5 rocznicy odrodzenia litewskiej policji w Teatrze Opery i Baletu, minister spraw wewnętrznych Romasis Vaitekūnas oświadczył: "Nierządowo funkcjonariusze sami dopuszczają się przestępstw. Nie zamierzamy ich osłaniać".
 "Litewski rytm" dysponuje danymi, że minister R. Vaitekūnas, ogłaszając 1995 rok rękami "czystek w policji", był poinformowany o przesłanej działalności funkcjonariuszy kłajpedzkiej policji. Niemniej, jak wynika z faktów, nie została ona zbadana.

Pogłoski o działalności poszczególnych jednostek kłajpedzkiego "Arasu" dotarły także do głównego dowódcy jednostki "Arasu" komisarza Ignasa Šulinska. Dowódca powiedział, że chce, by ta działalność raz na zawsze została wyjaśniona i ustaly wszystkie pogłoski, kilku policjantów kłajpedzkiego "Arasu" skłonił do złożenia raportów. Mimo skierowanych pod ich adresem gróźb zgodzili się piśmiennie wyłożyć wszystko, co wiedzą. Obiecano przemień ich do Wilna, do specjalnej kompanii "Arasu".

W raportach pisali, że kierownictwo kłajpedzkiej policji wydawało rozkazy, by niektórzy policjanci "Arasu", uzbrojeni w karabiny maszynowe, eskortowali i pilnowali ładunków przemysłowych, niektórzy byli zmuszani wzięć do łasów ludzi, tam ich bili, torturowali, żądając zwrotu długów (dowódca kłajpedzkiego oddziału "Arasu" jest Vaclovas Lekevičius, jego bezpośrednim kierownictwem jest starszy komisarz Kłajpedzkiej Policji Vaclovas Narmonas).
 Po zbraniu raportów, w końcu maja I. Šulinskas udał się do ministerstwa, do starszego komisarza policji kryminalnej Visvaldasas Račkauskas (między innymi, w ubiegłą sobotę prezydent przyjął mu Order Wielkiego Krzyża Litewskiego Giedyminasa 5 stopnia). I. Šulinskas twierdzi, że V. Račkauskas obiecał po zapoznaniu się z raportami dokonać kontroli służbowej.

Mijał czas. Dowódca "Arasu" zapytał szefa policji kryminalnej o to, jak reagowano na raporty. Ten mu odpowiedział: "trwa kontrola". Taką samą odpowiedź I. Šulinskas usłyszał także za drugim razem. Więcej już nie pytał.

W ubiegłym tygodniu I. Šulinskas obiecał dziennikarzowi "Litewus rytas", że pozwoli porozmawiać z policjantami "Arasu", którzy złożyli raporty. Jak się wyjaśniło, dowódca "Arasu" nie chce być oskarżonym o "sprzedanie" skandalicznej informacji (o raportach w ministerstwie, prócz niego, widziało jeszcze 4-5 wysokich funkcjonariuszy), o wizycie dziennikarza poinformował V. Račkauskas. Spotkanie nie odbyło się. I. Šulinskas uważa, że "jeszcze potrzeba czasu".

Z niezawodnych źródeł w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych "Litewus rytas" dowiedział się, że zapowiedzianej przez V. Račkauskas służbowej kontroli wiarygodności informacji zawartej w raportach policjantów oddziału kłajpedzkiego "Arasu" nie było, z wyjątkiem tego, że dowódca "Arasu" do Kłajpedy wysłał ludzi w celu sprawdzenia dziennika notowań wyjazdów oddziału "Aras" na miejsce wypadków i przydziału broni. Nie otrzymano zadania sprawdzenia wybuchających w raportach faktów.

"Litewus rytas" nie posiada informacji, czy szef policji kryminalnej V. Račkauskas poinformował o raportach policjantów kłajpedzkiego "Arasu" generalnego komisarza policji Jausa Jausauskas.

Wiadomo tylko, że ministra R. Vaitekūna o tym powiadomili.

Polskie rodowody

1. Z Francji — do Barwaniszek

Pani Wiktoria Kazimiera ŻOLNIEROWICZ (z d. Makarska), emerytowana nauczycielka ze wsi Barwaniszki koło Szumsk w rejonie wileńskim, z zamiłowania jest historykiem, krajoznawcą, lubi podróżować, poznae dzieje stron ojczystych, losy ich ludzi, pomaga w tym innym, nie omieszka odwiedzić bardziej odległych zakątków.

Z łatwością nawiązuje kontakt ze swoimi rozmówcami, co w realizacji jej hobby — badacza niezawodowego, jest rzeczą niebagatelną.

Z dołnością zewidzając pracę pedagogiczną. 41 lat przepracowała w szkole — konkluduje Pani Wiktoria. — Szkoła siedmioletnia w Kowalczukach, Windzińska Początkowa, dziewięcioletnia w Szumsku — to moja droga, którą przebyłam. A ile było tej działalności społecznej. I tu miałam szczęście do odkryć, tym razem dotyczących rodowodu mego męża. A było tak. Podczas jednego z listów, ludności zachodzą do sąsiada Edwarda Pulro z listą, a on na to: "O nie, pani moja, ja się boję tych spisów-przepisów, bo to kiedyś tak był przepisany do Jurajcia chłopiec idący z wojskiem, i Jurajć musiał mu dać potowę ziem". Historia ta bardzo mnie zaciekawiła.

...Niczym w bajce "za siedmioma morzami, za siedmioma górami" zaczyna się opowiadanie o początkach rodziny Żolnierowiczów ze wsi Barwaniszki... W 1812 roku potężna armia Napoleona ruszyła na Rosję. Za nią, jak to się działo w tamtych czasach, ciągnęli handlarze obwozi sprzedający żołnierzom jado, napoje oraz inne potrzebne im rzeczy. Markietani i markietanki, które trudniły się także pielęgnowaniem rannych, naprawą odzieży itd. — tak ich wtenczas nazywano — jechali nieraz całymi rodzinami z dziećmi.

Szybko posuwano się wojsko francuskie na Moskwę, a jeszcze szybciej uciekało z Moskwy: pomorzone, obdarte, głodne. Były to reszki "wielkiej armii". Jej losy dzielił również cofający się razem wspomnianymi handlarze. W drodze umierali. Zdarzało się, że dzieci z rodzin markietackich pozostawały przy życiu.

Jedno takie dziecko — chłopczyk — w 1813 roku znalazło się we wsi Barwaniszki na Wileńszczyźnie. Żolnierze zostawili go w domu chłopca Jurajcia. Był zamożny, miał nowy duży dom, wójkę ziemi, a dzieci — mało. Właśnie dlatego do Jurajcia i znalazł się chłopczyk — Francuz. Ponieważ nie umiał mówić ani po polsku, ani po rosyjsku, ani po łotewsku, nikt nie znał jego imienia i nazwiska. Dlatego też zebrała się w domu Jurajcia starsza siostra wioskawa i w wyniku ogólnej narady postanowiła nadać małemu Francuzowi imię Kazimierz (działo się to w marcu 1813 roku) i nazwisko — Żolnierowicz (jako że został zostawiony przez żołnierzy). Gdy Kazimierz Żolnierowicz wyrósł, ożenił się z córką Jurajcia. Teś dał na własność połowę swojej ziemi. Takie były początki rodu Żolnierowiczów w Barwaniszkach.

Ile dzieci było w rodzinie pierwszego Żolnierowicza, dokładnie nie wiadomo. Pamięć ludzka tylko odnotowała, że jego syn Augustyn miał sześć synów i jedną córkę...

— Właśnie od jednego z tych synów, Stefana, wywodził się Jan, ojciec mego męża Feliksa Żolnierowicza — wyjaśnia Pani Wiktoria. — Obecnie już mamy szóste pokolenie Żolnierowiczów. Z mężem dośledziłam się do syna, Henryka. Moimi pociechami są: wnuk Konstanty oraz wnuczki: Wiesława i Halinka, która poszła w moje ślady i studjuje na polonistycie (drugą specjalność — język litewski) Uniwersytetu Pedagogicznego. Niedawno wyszła za mąż. Da Bóg, być może prawników się doczekam. A potomków tamtego pierwszego Żolnierowicza można spotkać na Białorusi w okolicach rejonów ostrowieckiego i oszmiańskiego, w Polsce, a nawet w Argentynie. I naturalnie, najwięcej ich pozostało w rejonie wileńskim. Jedną zasadniczą cechę odziedziczyli prawie wszyscy potomkowie francuskiego protoplasty Żolnierowicza: mają czarne oczy i czarne kędzierzawe włosy...



...Los nie pięści Żolnierowiczów. Mąż Pani Wiktoria, Feliks Żolnierowicz, i jego brat Wacław. W pierwszych latach powojennych byli wysłani do łagrów, do Workuty. Obaj już nie żyją. Jedną z córek krewnych, z d. Żolnierowicz (imię nieznane), w 1946 roku wyszła za mąż za Litwiną i zamieszkała w Kownie. Z tamtych czasów zachowało się tylko zdjęcie Pani Wiktoria spodziewa się, że po jej zamieszczeniu w łamach "K.W." może ktokolwiek z tej rodziny kowieńskiej odezwać się. Nie opuszczą jej również dzieci, iż w końcu natrafi na ślady swego rodu — Makarskich — najprawdopodobniej wywodzących się z Homla na Białorusi. Polceja się więc o pamięci wiadomości oczekuje pod adresem: Wiktoria Kazimiera Żolnierowicz, wieś Barwaniszki, poczta Szumsk 4024, rejon wileński, Litwa. Tel. 53-32-40.

— Może nasza rozmowa, ta krótka wyprzedaż przeszłości rodu Żolnierowiczów kogolwiek zaskaki i też się odważy napisać o rodowodzie mojej rodziny korzeniami związanej z Wileńszczyzną — zwierza się Pani Wiktoria już, w drodze do Trakema (rejon oleski), dokąd jedziemy razem z nowym tym przedstawicielem szef siron Lucjanem Soroko, bardzo uprzejmym, życzliwym kierowcą i fotografem w jednej osobie Poviłasem Šalimsem. Motorem (nie są: Pani Wiktoria, która na prośbę swojego koleżanki Mohylewa (Białorusi) Jadwigi Kuczewskiej ma zamiar odnalazć tu ślady jej przodków — Idefona i Sercego Kuczewskich, uczestników Powstania Styczniowego 1863 r. z majątku Kuczewco pod Trakemem oraz Pan Lucjan Soroko, który jako ostatni z żyjących reprezentantów swego rodu pragnie ocenić od czasu mienia jego imiona i to, co jest z nim związane). Wyrażając w te podróże miałem też nikić nadzieję, że uda mi się uzupełnić moje dziennikarskie dossier o znanym artyście malarzu Mstisławie Dobudzińskim. Przeciż Pan Lucjan wywozdi się z Dubu. A węg dawną Litwa Kowieńska. Nie przypuszczalem, że był niespodzianek w sobie kryje...

(Cdn.) Jerzy SURWIŃSKI

NA ZDJĘCIACH: rodzina Żolnierowiczów z Barwaniszek — (od lewej) wnuk Konstanty, Pani Wiktoria, synowa Krystyna, syn Henryk, wnuczki Wiesława i Halina; poszukiwane krewna Żolnierowiczów z mężem (Kowno, 7 stycznia 1942 r.).
 Fot. z archiwum rodzinnego Żolnierowiczów.
 Repr. Tadeusz WATKINIAK



Co? Gdzie? Za ile?

CENY NA WILEŃSKICH BAZACH W RZĘDZĄCYM TYGODNIU Rynek Kalwaryjski Mięso

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Świab, Świnia wierzchozwa, Świab, etc.

Ryby Doraz, Śledziak, Monocznik, Karp

Nabiał Mleko II, Śmietana II, Twaróg

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Jarmy, warzywa i owoce, Ziemniaki, etc.

Inne produkty Cukier, Młota pszenna 2 kg, Pił, Młód naturalny, Jajka 10 szt.

Rynek Hale Mięso

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Świab, Świnia wierzchozwa, Świab, etc.

Ryby Doraz, Śledziak, Monocznik, Karp

Nabiał Mleko II, Śmietana II, Twaróg

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Jarmy, warzywa i owoce, Ziemniaki, etc.

Inne produkty Cukier, Młota pszenna, Pił, Młód naturalny, Jajka 10 szt.

Rynek na Śeskinie

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Ziemniaki, Marchewka, Cynamon, etc.

Inne produkty Cukier, Młota pszenna, Pił, Młód naturalny, Jajka 10 szt.

W pięciodniowym tygodniu na wszystkich rynkach zdrożały jajka. Natomiast jajki różniły się grubością i twardością. Wzrosła także cena mięsa, jednakże nie do końca w tym roku...

425 rocznica Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego

Łączniczka dziejów

Szeroko obchodzono w Wilnie 425 rocznicę założenia Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Dla kronikarskiego zapisu przypominamy kilka najważniejszych wydarzeń związanych z tą z wiekiem i urzędem zajmującą wśród ksiąg naczelne miejsce instytutu. Powstała ona w 1570 roku w murach Kolegium Jezuitów. Jako pierwszy swój własny księgozbiór przekazał dla niej biskup wileński Walerian Protasiewicz. Iście królewski dar złożył Zygmunt August — największą w Europejskiej kolekcji, składającą się z kilku tysięcy tomów. Nieco bogatszy zbiór w owych czasach posiadał tylko Watykan, ale były to książki zgromadzone przez wszystkich papieży, którzy kiedykolwiek zasiadali na tronie Stolicy Apostolskiej. Później swe biblioteki przekazywali najwięksi magnaci W. Księstwa Litewskiego — Sapiehowie, Radziwiłłowie i in.

Z przekazaniem Kolegium (na mocy przywileju Stefana Batorego) w Uniwersytet, biblioteka w 1579 r. staje się akademicką i pełni służbę dla Alma Mater Vilnensis. Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. przechodzi w ręce świeckie. Początkowo — Komisji Edukacji Narodowej, a w trzy lata później — pod zarządem rosyjski.

Wszelkie represje względem Uniwersytetu Wileńskiego dotyczyły jednocześnie jego prezbogabę księżnicę. Np. po zamknięciu uczelni w 1832 r., a w 1842 — po skasowaniu akademii medycy-chirurgicznej oraz duchownej, zbiory jej wywieziono do Rosji. Kolejną partię najcen-

niejszych starodruków i rękopisów wysłano tam w 1915 r.

Po wskrzeszeniu Uniwersytetu Wileńskiego bibliotekę o wyraznych tendencjach politycznych rosyjskich należało przekształcić do potrzeb uniwersyteckich. W tym kierunku ogromne zasługi położyli ludzie, których nazwiska wymieniamy; profesorowie — Stanisław Pataszycki, Ludwik Janowski, Witold Nowodworski, doktorzy — Ludwik Czarkowski, Stefan Rygiel, Adam Łysakowski, Michał Ambros, Michał Brensztejn, Helena Hleb — Koszańska, Romana Stefanowska, kustosz Stanisław Lisowski, Mikołaj Dzikowski i wielu innych.

W 1919 r. księgozbiór druków liczył ok. 210 tys. tomów, w 1936 już około 350 tys. tomów. Wśród darów wymienić należy przekazane w 1926 r. zbiory Joachima Lelewela (316 atlasów w 397 woluminach), zgromadzone przezeń na emigracji, który zapisał Uniwersytetowi Wileńskiemu w niepodległej Polsce.

Dziś zbiory biblioteki liczą ponad 5 mln. książek. A ich "rodzynkami" są Traktat o Wszechświecie i Układzie Stonecznym Mikolaja Kopernika z 1543 r. Nb. znane są na świecie zaledwie trzy egzemplarze tego dzieła. Ponadto — "Katechizm" M. Mażydyasa, wydany w 1547 r. (do naszych czasów przetrwały zaledwie dwa egz.: jeden z nich znajduje się w Polsce); "Katechizm" M. Daukys (1595) "Pastila catholica" Wujka w litewskim tłumaczeniu Daukys (1599) — do niedawna znane były 4 egz. (trzy na Litwie, jeden — w Watykanie), ostatnio odnaleziono — piąty. Z prezbogabę kolekcji Zygmunta Augusta do naszych czasów dotrwało zaledwie 14 woluminów w monumentalnych oprawkach z królewskim ekslibrisem.

Dział rękopisów liczy ponad 200 tys. egzemplarzy (najstarszy nosi datę — 1209 r.). Gabinet grafiki posiada 70 tys. prac graficznych.

Zbiory biblioteki powiększają się stale. Tu przy okazji przypomnieć wypada, że największe naukowe oficyny polskie już niejednokrotnie w latach ostatnich prezentowały w murach uniwersyteckich swój dorobek, w całości gratisowo przekazując go następnie do potrzeb uczelni.

Kilka znaczących wydarzeń towarzyszyło obchodom 425 rocznicy biblioteki. Sygnalizujemy dwa. Pierwsze — oddanie po zakończeniu restauracji do użytku wspaniałej Białej Sali, nadbudowanej (prawdopodobnie według projektu Knakfusa) nad obserwatorium astronomicznym, wzniesionym starym Marcina Poczebotta — Odlanieckiego. W tym przepięknym wnętrzu oglądać można zbiór



inkunabułów, rzadkich druków, litografii, dyplomów z podpisami królów polskich.

Drugim wydarzeniem jest otwarcie w Muzeum Sztuk Pięknych wystawy odrestaurowanych w pracowniach uniwersyteckich druków. Pracownice te powstały po tragicznym pożarze w 1968 r., kiedy to ogień strawił wiele unikalnych zbiorów, w tym bezcenną kolekcję winańców (ironia losu: winiłanie z narazem własnego życia usztygł ten skarby podczas ostatniej wojny). Inicjatorem utworzenia "lecznicy" był ówczesny dyrektor biblioteki Jerzy Torna. W tej chwili pracownice zatrudniają 29 restauratorów, 6 introligatorów, 2 dezynfektorów i chemika. Są to specjaliści wysokiej klasy, którzy swą wiedzę m. in. zgłębiali w Krakowie, Moskwie, Sankt Petersburgu. Ich umiejętności przyczyniły do życia wiele bezcennych druków, wśród których są atlas świata z 1579 r., rękopisy XV-XVII w., listy Adama Mickiewicza, jedyny egzemplarz z 1577 r. dzieła F. Modzelewskiego o dobrobie państwa, Statut W. Księstwa Litewskiego, wymienione wyżej "Pastille" Daukys i zbiory Joachima Lelewela. Dzięki restauratorom oglądać dziś możemy liczne podobizny ludzi szczytologicznie zasłużonych, jak np. portrety Jędrzaja Jana Śniadeckich, odpowiednio autorstwa malarzy — Ryprińskiego i Schulera, plan kościoła św. Kazimierza z 1832 r., sądową księgę Zamku Wileńskiego, litografie, tworzące "Album wileńskie" Wilczyńskiego, wiele innych bezcennych zabytków ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego — tej nieocenionej łączniczki pokoleń i dziejów.

Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIACH: Jedna z nielicznych historycznych tablic, jakie przetrwały do naszych dni na murach uniwersyteckich, poświęcona Walerianowi Protasiewiczowi; fragment odrestaurowanej Białej Sali.

Fot. Marian Paluszkielec

Zgrzyty w powiatach

(Dokończenie ze str. 1)

z Wilna. Dziwnie wygląda, kiedy minister ochrony środowiska w Wilnie reguluje sprawy ekologów, powiedzmy, w Rokiszkiem. Co prawda, wygodnie, będąc urzędnikiem w Wilnie, kierować ludźmi w terenie. Nie ma to jednak żadnego logicznego uzasadnienia.

Może w ogóle warto zredukować liczbę ministerstw, których należałoby badać 20...

Tyle ministerstw — to rzeczywiste zbył droga przyjemność dla takiego małego kraju, jak Litwa, zwłaszcza że niektóre ich funkcje przejmują powiaty. Wystarczyłoby 10-12 ministerstw, które, jak wiadomo, utrzymują podatnicy.

Samorząd m. Wilna zarzuca rządowi to, że nie rozlicza się on ze stołecznymi władzami, co z kolei komplikuje wszelkie rozliczenia na naszym szczeblu...

Niczemier R. Sikorski, który rzucił pieniądze stolicy, jest przekonany, że ktoś musi wydzielić je. W czasach sowieckich rzeczywiste władze zdziałył on dla Litwy "wybijając" finanse z Moskwy. Jednak

czasami się zmieniały. Rozmowy o tym, że rząd musi dać pieniądze dla Wilna, ocenilibyśmy jako śmieszne.

Czy samorząd rzeczywiście ma ustawowo przewidziane możliwości zarobienia na siebie?

Samorząd Wilna może zarobić na siebie. Nie musi więc czekać, aż rząd przydzieli jakieś dodatkowe środki. Powiem jednoznacznie: pieniądze nie ma i nie ma skąd wziąć.

Jak Pan, jako były starosta frakcji DPPL w samorządzie Wilna, ocenia sytuację w radzie miejskiej? Niedawno radni z ramienia rządzącej partii rozpowszechnili oświadczenie, w którym narzekają, że są odsunięci od spraw zarządzania...

Po wyborach samorządowych sytuacja ciągle się pogarsza. Ponad 50 proc. radnych wyeliminowano ze spraw zarządzania miastem. Dotyczy to DPPL, Akcji Wyborczej Polaków na Litwie "Jaunoji Lietuva", socjaldemokratów. Rządzą tylko konserwatyści, chrześcijańscy demokraci oraz centryści, którzy im się "sprzedali". Kiedy ponad 50 proc. demo-

kratycznie wybranych radnych nie bierze udziału w zarządzaniu, nie można mówić o żadnym samorządzie. To nie samorząd, lecz samowola...

Jak się układają stosunki radnych z ramienia DPPL i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie?

Odniosłem wrażenie, że Akcja Wyborcza — to nieskoordynowana organizacja. Co prawda, wśród nich jest wielu rozważnych działaczy... Jednak nie można nawet prognozować, jak będzie głosować. Jedni głosują "za", inni — przeciwko. Słowem, zachowanie się AWPL jest nie do przewidzenia...

Do gęstni władz lokalnych należą sprawy socjalne mieszkańców. Czy w ich załatwianiu nie dostrzega Pan politykierstwa, zwłaszcza w przedmiotu wyborów do Sejmu?

Konserwatyści, którzy doszli do władzy w Wilnie, zalecają sprawy socjalne nie z korzyścią dla ludzi. O tym świadczą m. in. podwyżki cen za usługi komunalne. W ten sposób konserwatyści chcą skompromitować obecne władze, by wyborcy już nie głosowali na nie. Jest to polityka prowadzona z myślą o kolejnych

rozważała Jędrzaja BIELAWSKA Fot. M. Paluszkielec

Julitta TRYK

USA-Watykan

Jan Paweł II rozpoczął wizytę

Prezydent Bill Clinton i jego żona Hillary, liczni przedstawiciele amerykańskiej administracji oraz tłum wiernych, powitali Jana Pawła II, który wylądował w środę po południu na lotnisku międzynarodowym w Newark rozpoczynając czterodniową, czwartą z kolei, wizytę w USA.

W wystąpieniu z tej okazji prezydent Clinton powiedział, że Amerykanie wycekaliby powrotu papieża i są bardzo szczęśliwi z powodu jego przyjazdu. Prezydent dodał, że cieszy z możliwości przeprowadzenia dyskusji z Ojcem Świętym i cenę jego głos i poparcie dla pokoju, nadziei i wartości, które wspierają każdą rodzinę i całą ludzkość.

Podkreślając wielką rolę, jaką odgrywa Kościół katolicki w USA pomagając biednym, upodlegzonym, dzieciom, starszym i rodzinie prezydent stwierdził, iż "kościół dał początek idei, że w ludzkiej społeczności wszyscy mają obowiązki wobec innych".

Zabierając głos papież ze swej strony stwierdził, że na świecie zachodzą wielkie przemiany, a możliwość osiągnięcia sprawiedliwości, pojednania i rozwoju istnieje obecnie tam, gdzie jeszcze parę lat temu nie można było jej dostrzec. Podkreślił on, że "dawne rywalizacje i podejrzliwość ciągle stanowią przeszkodę dla pokoju". — Musimy znaleźć sposób na ich usunięcie. Jeśli tego nie zrobimy, historia i Bóg ocenią nas bardzo surowo.

Jan Paweł II odbył krótką rozmowę z prezydentem Bilem Clintonem. Tematem rozmowy była m.in. sytuacja w Bośni i prawa człowieka.

Pierwszy dzień pobytu w USA papież zakończył na Manhattanie, dokąd przybył z Newark helikopterem. Podczas pobytu w Nowym Jorku papież zamieszkał w rezydencji stałego obserwatora Watykanu przy ONZ, arcybiskupa Renato Martino. Została ona otoczona kordonem policji i agentów służb bezpieczeństwa. Część ulicy, przy której znajduje się rezydencja, zamknięto dla ruchu kołowego.

NATO

Sojusz atlantycki wstrzymuje się z rozszerzeniem

NATO postanowiło pohamować budzące kontrowersje plany rozszerzenia sojuszu na Europę środkową i wschodnią, pragnąc uzyskać czas na zdobycie zgody Rosji — podała agencja Reuters, powołując się na źródła dyplomatyczne Sojuszu.

Źródła twierdzą, że Sojusz, pragnący zbudować specjalne stosunki z Moskwą, zamierza odłożyć kwestię przyjmowania nowych członków na czas po przyszłorocznych wyborach prezydenckich w Rosji i w USA. "Wszystcy chcą zyskać na czasie" — stwierdził nie wymieniony nazwiska dyplomata, cytowany przez Reutersa. Dodał, że "są szanse na przyjęcie kilku nowych członków do 1999 roku".

Według tego samego źródła prawdopodobnie na początku 1997 r. zwołany zostanie szczyt NATO, na który zostaną zaproszone kraje, które sojusz będzie chciał przyjąć w pierwszej kolejności. Będzie wśród nich z pewnością Polska, Czechy i Słowacja — pisze agencja Reuters.

W Williamsburgu (USA) rozpoczęło się w czwartek dwudniowe spotkanie ministrów obrony NATO.

...

Według "Niezawisimej Gazety" rosyjski wywiad wojskowy GRU otrzymał tajny rozkaz Borysa Jelicyna dotyczący rozpracowania planów NATO, zwłaszcza jeśli idzie o przyjęcie nowych członków do Sojuszu.

Moskiewski dziennik twierdzi, że szef GRU gen. Fiodor Agudin otrzymał rozkaz spenetrowania najbliższego otoczenia sekretarza generalnego NATO Willy Claesa. GRU ma też zbierać informacje o sytuacji w trzech republikach nadbałtyckich.

Bośnia

NATO znowu atakuje

Samoloty NATO patrolujące obszar powietrzny Bośni zastawkały rakietami niszczącymi radarzy przy brzy rakiet przeciwlodowych Serbów bośniackich. Był to — jak oświadczył rzecznik prasowy NATO w Neapolu — odpowiadanie na zamierzenie tych samolotów radarami naprowadzającymi rakiety przeciwlodowe.

Atak samolotów NATO spowodował negatywną reakcję Moskwy. Szef dyplomacji rosyjskiej Andrej Kozyniew powstrzymał znane stanowisko Moskwy, sprzeciwiając się nalotom NATO na pozycje Serbów bośniackich. Powiedział, że nadszedł czas dążenia do porozumienia, a nie "podpalania beczki z prochem". Natomiast przedstawiciel USA twierdzi, że akcja maszyn NATO była legalną samoobroną.

Komory

Bob Denard złożył broń



Przywódca nieudanego przewrotu na Komorach, Bob Denard, złożył broń i poddał się oddziałom francuskim w Komorach w godzinach popołudniowych.

Rzecznik francuskiego ministerstwa obrony, gen. Raymond Germanos, oświadczył, że prezydent Jacques Chirac już w piątek wieczorem, nazajutrz po zamachu, podjął decyzję o interwencji wojskowej przeciwko Denardowi i jego ludźmi. Uczyli to mimo iż kilka godzin wcześniej Paryż ogłosił, że nie będzie interweniował.

Francji i Komory podpisały w 1975 r. porozumienie o wzajemnej obronie, na podstawie którego Francuzi podjęli obecną interwencję wojskową.

Operację przeprowadziło 600 komandosów z elitarnych jednostek armii francuskiej. W pierwszej fazie, 40 komandosów na lekkich kociach desantowych wylądowało na wybrzeżu w pobliżu lotniska Habaya znajdującego się o 20 km na północ od stolicy. Po krótkiej walce z siłami zbrojnymi z 4 najemników Denarda i 30 żołnierzy miejscowej armii, komandosi opanowali lotnisko, na którym wylądowały niezwoźniczne samoloty z głównymi siłami desantowymi.

W toku operacji poniosło śmierć trzech żołnierzy z armii Komorów, jednym z nich był żołnierz, który walczył na motocyklu francuskiego fotoreportera. Dziennikarz został ranny, gdy rozbił się na motocyklu. Inny francuski reporter został ranny w nogę w czasie strzelaniny.

Intervencja na Komorach zdaje się wskazywać na to, że Francuzi zaplanowali nie tolerować działań korumpowanych czynów swego rodzaju, będąc najbardziej znanego białego najemnika działającego w Afryce.

NA ZDJECIU: Francuzi wzięli swoje porządki na Komorach.

Fot. EPA-ELTA

Rosja

Jurij Skokow próbuje wyjść z cienia

"Płotkami pobawionymi jakichkolwiek podstaw" nazwał Jurij Skokow szroko kolportowane w rosyjskich środkach masowego przekazu pogłoski o planach powołania go przez prezydenta Borysa Jelicyna na stanowisko szefa rządu.

"Nie przewiduję objęcia żadnego stanowiska"

"Nie spotykałem się z prezydentem, nie prowadził z nim żadnych rozmów na temat mianowania mnie premierem. Jedynym słowem, nie przewiduję objęcia żadnego stanowiska" — powiedział lider Kongresu Wspólnot Rosyjskich (KRO) w wywiadzie opublikowanym w "Moskowskim Nowostiach".

Inny przywódca Kongresu Siergiej Głazew poinformował, że kierownictwo partii podjęło decyzję o niewchodzeniu przedstawicieli KRO do obecnego rządu. Głazew, który już dwukrotnie był inicjatorem wyznaczenia swemu niemufołt wobec rządu Wiktora Czernomyrdina, tym razem sceptycznie ocenia prawdopodobieństwo tego, że większość deputowanych opowie się za dymisją rządu. Głazew skrytykował "polityczne gry", uprawiane — jego zdaniem — przez przywódców różnych frakcji opozycyjnych, mając na myśli najpewniej partię Zyrinowskiego i komunistów.

Dla komunistów o wiele korzystniejsze wydaje się wszczęcie procedury impeachmentu prezydenta.

Deputowani z tych partii złożyli podjęty pod wnioskiem o włączenie do porządku dziennego jesienniej sesji Dumy sprawy wotum nieufności wobec rządu, ale nie spieszą się z poruszeniem tej kwestii z trybuna obrad. Dla komunistów o wiele korzystniejsze wydaje się wszczęcie procedury impeachmentu (odsunięcia od władzy) prezydenta, która jest niezwykle skomplikowana i długotrwała, więc można na niej zyskać dodatkowe punkty w walce przed wyborami parlamentarnymi.

Głazew nie wyklucza, że pogłoski o dymisji Czernomyrdina i mianowaniu Skokowa kolportowane są przez ludzi z otoczenia premiera i mają na celu sprawdzenie reakcji Jelicyna i Skokowa.

Skokow chce skupić na sobie uwagę elektoratu

Z reguły przychylna premierowi gazeta "Kuranty" nie wyklucza z kolei, że rozpowszechnianiem takich pogłosek zainteresowany jest sam Skokow, który w ten sposób chce skupić na sobie uwagę elektoratu przed grudniowymi wyborami.

Jurij Skokow jest o tyle interesującą postacią na rosyjskiej scenie politycznej, że nie zajmując od dwóch lat żadnego stanowisk państwowych czy partynych wciąż posiadający — nawet w oczach poważnych analityków — jednym z bardzo prawdopodobnych kandydatów na najwyższe urzędy w Rosji.

Dla szerszej opinii publicznej Skokow jest politykiem nieznanym

O ile jednak opinia o Skokowie jako o "rezewowym premierze" (tak określili go Jelicyn w swoich wspomnieniach "Notatki prezydenta") pozwala byłemu sekretarzowi Rady Bezpieczeństwa na utrzymywanie się na listach najbardziej wpływowych polityków, sporządzanych przez politologów i publicystów, to atut taki nie wystarczy do odniesienia sukcesu w wyborach parlamentarnych, ponieważ dla szerszej opinii publicznej Skokow jest politykiem nieznanym.

Lider KRO nie może dłużej pozostawać w cieniu generała Lieblebda

Wpisane pod nr 2 charyzmatyczny generała Aleksandra Lieblebda na listę wyborczą KRO miało na celu spopularyzowanie bloku. Skokow, jako formalny przywódca bloku i jego "główny mózg", nie może jednak pozostawać dłużej w zacieniu gabinetów i w cieniu popularnego generała. Tym bardziej, jeśli ma poważne aspiracje do fotela prezydenckiego.

Jurij Skokow nigdy nie wypowiadał się otwarcie na temat własnych ambicji politycznych, ograniczając swoje plany do grudniowych wyborów do Dumy. W końcu września Skokow złożył jednak prywatną wizytę w USA, gdzie m.in. spotkał się w Kongresie z kilkoma wpływowymi senatorami.

Z tajemniczej podróży Skokowa do Waszyngtonu na odnowienie zasługując kilka faktów:

- 1) Skokow publicznie dał do zrozumienia, że jeśli zostanie prezydentem, zagwarantuje Jelicynowi nietykalność i nie będzie się starał pociągnąć go do odpowiedzialności za wojnę w Czeczenii i rozpedzenie parlamentu w 1993 r.;
- 2) Skokow powstrzymał się od krytyki pod adresem Jelicyna, akcentując, że chodzi o prezydenta wybranego przez naród w wolnych demokratycznych wyborach;
- 3) organizatorem podróży Skokowa do USA był wpływowy amerykański politolog, emigrant z ZSRR Dmitrij Simes, który zyskał uznanie tym, że jako pierwszy w USA przewidział zwycięstwo Jelicyna w rozgrywce z Gorbaczowem, i jest zięciem Dmitrija Riurikowa, doradcy Jelicyna ds. polityki międzynarodowej.

Teledziw NTV skomentowała to zestawienie faktów jako zapowiedź możliwego objęcia przez Skokowa funkcji premiera. Działają także jasne, że Simes przedstawiał Skokowa jako najpoważniejszego kandydata do sukcesu po Jelicynie.

Zawodowa kariera Skokowa związana była z przemysłem zbrojeniowym

Cała zawodowa kariera 57-letniego dziś Jurija Skokowa związana była z przemysłem zbrojeniowym, w którym przeszedł drogę od szeregowego inżyniera Instytutu nr 2 Ministerstwa

Obrony w Kalininie (obecnie Twer) do dyrektora wielkiego koncernu "Kwantemp". Podobnie jak Czernomyrdin — który przekształcił kierowane przez siebie ministerstwo w koncern "Gastrom" i w ciągu trzech lat uczynił z niego jedną z największych kompanii na świecie — Skokow także wcześniej wszedł ze swoim koncernem na specyficzny "kapitałowy rynek" epoki Michała Gorbaczowa.

Czernomyrdin nauczył się już wychodzić do dziennikarzy

Za słabą stronę Skokowa uważa się to, że pozostaje on wciąż "politykiem gabinetowym" i znacznie trudniej niż Czernomyrdinowi przechodzi mu przez palce "polityka publicystyczna". Wiktor Czernomyrdin nauczył się już wychodzić do dziennikarzy, zaczął śmiało repliki aforyzmy, a nawet skłaniał rękę gumowej kuli-sobowrota, nie szczędząc się przy tym zaskiwającym obiektami kamer. Skokow — z drugiej strony — uniknął dziennikarzy, zaskadzając nawajac wywiadów.

Na rosyjskiej scenie politycznej mogą zajść bardzo duże zmiany

Oświadczenia Czernomyrdina o tym, że nie planuje udziału w wyborach prezydenckich, nie należy uważać jako ostatecznej decyzji. W ciągu najbliższych dziesięciu miesięcy, jeżeli na rosyjskiej scenie politycznej mogą zajść bardzo duże zmiany.

Sport

Za wielkim szczeniem
mielny drużyny litewskie w
stanowionych spotkaniach kruciej w
rozgrywek o Puchar Krajowa w ko-

W rewanżowym meczu drugiej
rundy Pucharu Ronchetti koszykarski
"Wiary" Gdynia wygrali na wyjeździe z

Bezkonkurny
Indurain

W drodze przed katedrą Santiago
w Kolumbijnim mieście Tunja, Hisz-
pan. M. Indurain zdobył pierwszą w
swej bogatej karierze tęczową
kaskadę mistrzostwa świata po zwycięstwie

Przypadali się, potracali, albo tylko
czekali na Induraina. Kilka chwilk
później, podczas ceremonii dekloracji,
zaprzęgnił się jedna z trybun, na szczyście
bez trzęsienia następcę.

W kilku wierszach

Na kongresie IIHF w Budapesz-
cie, zapada decyzja, że Mistrzostwa
Świata w Hokeju na Lodzie grupy "B"
w 1997 r. odbędą się w Polsce.

TELEWIZJA

PIĄTEK, 6 PAŹDZIERNIKA

7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiado-
mości w jęz. niem. 9.35 - Wiadomości w
jęz. franc. 10.30 - "Inspektor Siewierski".

7.00 - TV POLONIA

7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak
świat się kręci". 8.00 - "Konkurs Chopin-
owski" relacja z etapu (P). 16.30 -

LNK

7.00 - Poranne koło. 9.00 - TV
shop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle". 17.00 -

TELE-3

7.30 - CNN (ang.). 8.00 - Film
anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 -

KOWIEŃSKA TV

7.00 - 10.30 - "Studio 300". 7.00
- Ekspres poranny. 1.7.20 - Film dok.
8.25 - S. "Ciocięta Fletcher". 9.15 -

WILEŃSKA TV

9.25 - Nowości postmuzyki. 8.40
- Kanal muzyczny. 9.10 - Kinoshop.
9.40 - S. "Jeden do dziesięciu". 10.05 -

IKANAL

5.00 - Poranek. 8.00 - Dziennik.
8.10 - S. "Kobieta z tropików". 9.10 -

TVP-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Ma-
ma i ja. 10.25 - Donowe przedświato.
11.00 - "Strak Trak - następe pokole-
nie" - serial prod. USA. 11.50 - Muzy-
czna Jedynka. 12.00 - Od niemowlaka

SOBOTA, 7 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 - Dzień dobry. 10.00 - Parada
orkiest dyblej. 10.30 - Broka. 11.00 -

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 - S. "Tak świat się kręci". 9.20
- Wyprawa na przycud. 10.00 - Film fab.
"Zagłada ulicy Anielski". 11.35 - Ko-

LNK TV

9.00 - Poranne koło. 11.05 - "Ra-
dzkie kroniki". 12.00 - S. "Wyjazd
zabójstw". 12.55 - "Czarny piątek".

TELE-3

9.05 - Film anim. 10.00 - Reforma
ochrony zdrowia. 10.30 - Film fab.
"Złodziej zrowna". 12.00 - Muzyka. 12.30 -

KOWIEŃSKA TV

9.00 - Program, anons. 9.05 -
Południowy. 9.30 - Bajecka. 9.55 - S.
"Ciocięta Fletcher". 10.45 - "Drużyna

- Film dok. 18.05 - Film fab. 19.40 -
Muzyka. 20.00 - Wiadomości. 20.20 -
Film anim. dla dzieci. 21.00 - Film fab.

WILEŃSKA TV

7.00 - Wiadomości. 9.00 - Film dla
dzieci. 9.40 - Film dla dzieci
"El i Julie" (1-2). 10.30 - Raz na tydzień.

IKANAL

7.00 - "Wstawajmy! 8.00 - Dzien-
nik. 8.30 - Wczesny ranek. 10.00 -

TVP-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Ziar-
no - program red. katolickiej dla dzieci i
rodziców. 10.35 5-10-15 - serial dok.

NIEDZIELA, 8 PAŹDZIERNIKA

8.30 - Program. 8.35 - Świadczy
Chrystus. 9.05 - Dla dzieci. 10.00 -

TV BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 - S. "Tak świat się kręci". 9.30
- Kroki. 10.00 - Dla dzieci. 10.30 -

NBA 20.30 - Za rogiem... Stare angelo-
ty. 21.00 - S. "Tak świat się kręci". 22.00
- Premii satelity: "Anatomia miłości".

LNK TV

9.00 - Filmy anim. 11.00 - Sobotnie
rozмовny. 11.50 - Gra TV "Kad. Nie".

IKANAL

9.00 - Program, anons. 9.10 - Film
anim. 10.00 - Okno na przycud. 10.30 -

KOWIEŃSKA TV

9.00 - Program, anons. 9.10 - Film
anim. 10.00 - Okno na przycud. 10.30 -

WILEŃSKA TV

7.00 - Wasz weekend. 9.25 - Film
anim. 9.45 - Dla dzieci. 10.30 - Maga-
zyn filmowy "Chęć wszystko wiedzieć".

IKANAL

7.00 - Podubak! 8.00 - Wiado-
mości. 9.30 - Dopóki wyświecy w
domu. 10.00 - Gwiazda poranna. 10.50 -

TVP-1

10.25 - Telekurier. 10.50 - Tu.Tu
Co. 11.00 - Kulka. 11.15 - "Mały bu-
zonik" - film fab. prod. USA. 12.25 -

Co, kiedy, gdzie

TEATR

* **Opera.** Jutro o 18 "Zemsta niotperza". W niedzielę dla dzieci "Jonukas i Gretutė" (godz. 12). Wieczorem "Mody Dunaj".

* Na scenie Akademickiego Dramatycznego występują teatry Litwy. Dziś Wileński Teatr Mały zaprezentuje "Uśmiechnij się nam, Boże" (godz. 19). Jutro o tej samej godzinie Teatr Młodzieżowy na tej scenie wystawi "Kwadrat". W niedzielę — "Barbara Radziwiłłówna".

W Małej Sali w sobotę o godzinie 19.30 — "Tam był tu".

* **Młodzieżowy** zaprasza dziś na "Harold i Mode". Jutro "Don Kichot". W niedzielę "Mewa". Połączek wszystkich przedstawień — godzina 19.

* Teatr "Vaidilos" jutro otwórz kolejny sezon. Wystawi sztukę "Iwanow".

* **Propozycje dla dzieci.** "Błękitny piesek" dziś o godzinie 12 w "Lale". Jutro i w niedzielę na tej scenie wystąpi teatr lalek z Kowna, który przywodzi publiczności wileńskiej "Tygrysiątko Petrikas".

KONCERTY

Na Litwie nadal odbywają się koncerty poświęcone 120 rocznicy urodzin M. K. Čiurlionisa.

Dziś w sali Akademii Muzycznej wystąpi orkiestra kameralna Gimnazjum Sztuki. Koncert poświęcony 120-leciu Čiurlionisa oraz 50-leciu gimnazjum M. K. Čiurlionisa (godz. 19).

* Jutro w sali Filharmonii zamknięcie konkursu im. M. K. Čiurlionisa (godz. 18).

* W niedzielę o tej samej godzinie na tej scenie — koncert poświęcony 30-leciu twórczej działalności Kwartetu Wileńskiego.

* W niedzielę w Katedrze o godzinie 14 koncert z cyklu "Muzyka niedzielnia". Na organach grać będzie Gediminas Kvikytis. Wystąpi również Virgilijus Noreika oraz chór dziecięcy Katedry.

WYSTAWY

* **Polska Galeria Artystyczna** (Isganyto 2/4). Ekspozowane tu jest malarstwo Eлены Blizniny.

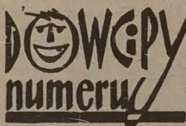
* **Muzeum Sztuki** (Wielka 31). Nadal czynne są tu pokazy "Sztuka Litwy 1907-1940", niemieckiej grafiki pt. "Kontrasty", jak też restaurowanych dzieł z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego.

* **Muzeum Sztuki Stosowanej** (Arsenalska 3). Do obejrzenia — stały pokaz sztuki stosowanej Litwy, jak też zagranicy. Jednocześnie czynna tu jest ekspozycja jubileuszowa Ludovikasa Stroisa.

* W **Galerii Fotograficznej** (Stiklio 4) otwarty został pokaz "Lietuva-95" — kolorowej fotografii Fujifilm.

* **Wielokrotnie** ekspozycji w Bibliotece Uniwersytetu (Uniwersytecka 3) z okazji 425-lecia placówki.

H. G.



zona — sam nie bierze i innym zabrania.

Sędzia:

- Dlaczego pani chce się rozwieść z mężem?
- Traktuje mnie jak psa.
- To znaczy?
- Żąda wierności.

— Panie mecenisie, niech się pan stresa... Pański podopieczny już przyznał się do popełnienia przestępstwa.

— Panie sędzio! Czy pan wie, czy więcej niż mnie?

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklam przyjmowane są pod adresem: Vilnius, "VJ kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr. 9, drugie piętro.
Tel. 61-66-64.

Firma polsko-litewska zatrudni sekretarkę

w wieku 25-35 lat ze znajomością języka polskiego i litewskiego. Znajomość angielskiego lub niemieckiego — do brzo widziana.

Vilnius, tel. 23-39-87
(Zam. 1331)

Zatrudnię

pomoc domową do opieki nad dzieckiem.
Vilnius, tel. 23-39-87.
(Zam. 1332)



UŻDAROJI AKCINĖ BENDROVĖ „AISVITA“

Zamknięta spółka akcyjna "AISVITA" sprzedaje:

- naturalne książki wiewrozowe, owce;
- celulozowe osłonki na parówki;
- osłonki na kiełbasy wędzone na zimno i na gorąco;
- osłonki na kiełbasy parzone;
- termościgające się siatki do wędlin.

ul. S. Dariaus
ir S. Girėno 3, Alytus.
Tel: (8-235) 51-057,
fax (8-235) 52-501.
(Zam. 1333)

SKUPUJEMY

w dowolnych ilościach plastikowe granulę, sprzedajemy dakryl 2 M.

Vilnius, tel. 44-71-84 i 72-06-81 do godz. 19, 72-06-43 od godz. 18.
(Zam. 1208)

SPRZEDAM

pralkę automatyczną "Viatka".
Tel. 77-62-72.
(Zam. 86-D)

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

OFERUJEMY

podróża komercyjnie Wilno-Moskwa-Wilno.
Vilnius, tel. 41-98-19, 22-95-12.
(Zam. 1209)

ZALATWIAMY

dokumenty podróży dla grup oraz indywidualnie do Rosji, na Ukrainę, Białoruś.

OFERUJEMY

podróża komercyjnie do Moskwy, na Ukrainę, na Węgry. Zatrudniamy agentów w innych miastach (licencja 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1308)

POSZUKUJE PRACY

młody kierowca (kategoria B, C)
Tel. 45-80-31.
(Zam. 85-D)

KUPIĘ

1-pokojowe mieszkanie w bursie.
Tel. 61-40-14.
(Zam. 1318)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW

organizuje kursy kategorii A, B, C, D, E.
Tel. 57-13-48, 45-76-58, 76-31-76.
(Zam. 1322)

Jubilerski sklep "PERLAS"

skupuje i sprzedaje wyroby jubilerskie; skupuje brylanty, złoto, platynę, pallad, srebro.
Vilnius, ul. Naugarduko 30, tel. 26-15-56.
(Zam. 1328)

BIURO ZATRUDNIENIA

pomaga znaleźć pracę w Wilnie Vilnius, ul. Kauno 15, tel. 63-66-71.
(Zam. 1334)

TANIA PIELGRZYMIKA

do Częstochowy i Fatimy.
Vilnius, tel. 61-34-24.
(Zam. 27-D)

SPRZEDAM

1-pokojowe mieszkanie w drewnianym domu w Nowej Wilejce.
Tel. 61-40-14.
(Zam. 1317)

SPRZEDAM

metalowy garaż przy ul. Popelariaus.
Vilnius, tel. 41-85-16.
(Zam. 87-D)

SPRZEDAM

powielacz przetłoczeniowy Cyklos M206R.
Tel. 23-91-30.
(Zam. 88-D)

POSZUKUJĘ

do wynajęcia 2-3-pokojowego mieszkania.
Tel. 45-21-88.
(Zam. 89-D)

KALENDARIUM

* Piątek (6.X) jest 279 dniem 1995 r. Do końca roku 86 dni.
* Znak Zodiaku — Waga.
* Imieniny: Artura, Brunona, Emilia, Fryderyki.
* Wschód Słońca — 6:29, zachód — 17:45. Długość dnia 11 godz. 16 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 6 października zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 17-19 stopni.

W ciągu następných dwóch dni możliwe lokalne opady. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 13-18 stopni.

Wyrazy głębokiego współczucia

Krzysiovi, Januszkwii i Grzesiovi SIEMASZKOM z powodu przedwczesnego zgonu ukochanego Ojca

składają wychowawczynie i uczniowie klas 4, 8 i 9 Ławaryskiej Szkoły Średniej



Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukowiec Państwowe Przedsiębiorstwo "Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres:
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-6405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-84, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, sołecczyńscy — 52-780, święciański — 47-59-42, trocki i zyrwiński — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-80-81.

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.

Dyżurny redaktor

Krystyna ADAMOWICZ